

noś 1.90 w Budniku. — W sądzie pow. w Kozowie, dnia 16 stycznia, 13 lutego, 13 marca, gruntu 1.41 w Płotycz. — W pow. dyrekcyj skarbowej w Brodach, dnia 20 stycznia, celem wydzierżawienia sprzedaży tytoniu w Radziechow.

Konkurs. Posada pocztmistrza w Żolyni. — Posada sługi pocztowego w galicyjskim okręgu pocztowym. — Dwie posady adjunktów sądowych przy sądzie ob. w Tarnopolu.

Rada szkolna krajowa rozpisała konkurs na następujące posady nauczycielskie: w Biskowicach, Kołodzicach, Brzegach, Bilicach, Horodyszcach, Kranzbergu, Tatarach, Wołoszycach, Torhanowicach, Wołoszycach, Rychnie, Neudorfie katolickim i ewangelickim, Jasienicy solnej, Rudkach (w okręgu szkolnym Sambor), w Kanczudzie (Jarosław), w Lipie, Ozmoli, Mokranach wielkich (Przemysł), w Świątynie trzy posady nauczycielek przy szkole żeńskiej.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Dowiadujemy się, że rada szkolna krajowa wezwała p. Tadeusza Langiego, dzierżawcę dóbr Olśna pod Krakowem, aby objął wykład nauki gospodarstwa wiejskiego i ogrodnictwa w seminarjum nauczycielskim w Krakowie.

Nie wątpimy, że p. Langie — aczkolwiek młody — ma pracę w swoim gospodarstwie — nie uchyli się od nowej pracy, która wielki pożytek przyniesie naszemu krajowi.

Szczegółowe winujemy radzie szkolnej, że przedmiot gospodarstwa wiejskiego wprowadziła w program nauk wykładowych kandydatom nauczycielskim, i że udała się do człowieka mającego wszelkie naukowe i praktyczne uzdolnienie na profesora tego przedmiotu.

Dokładna znajomość uprawy roślin gospodarskich i chowu zwierząt domowych ma dla nauczycieli ludowych podwójną wartość; jeżeli bowiem każdy z nich będzie umiał racjonalnie gospodarować na wyznaczonym mu kawałku ziemi, to nie tylko znacząco poprawi swój byt materialny, ale i nadto — żyjąc wśród ludności rolniczej i znając główne jej zatrudnienie — najprędzej posiadać zaufanie tejże.

Smutny stan gospodarstwa włościańskiego najgłębiej oddziaływa na moralność i byt materialny ludu naszego; odtąd gdy gospodarstwo nauczyciela we wsi mieszkającego będzie dobre; gdy w rasach wapiących lub trudnych znajdzie włościan pewną i dobrą radę u nauczyciela: wówczas niewątpliwie zacznie się gospodarstwo włościańskie podnosić, a na tym pójdzie łatwiej szerzenie oświaty i moralności.

Wszystkie prawie czynności dbać o dobro kraju rady szkolnej krajowej wpływają dobrze na podniesienie dzisiejszego młodego pokolenia i na następne. Ale wykształcenie nauczyciela na dobrego rolnika wpływa bezpośrednio na ludność wiejską starszą, na tych włościan, co już do szkoły uczęszczać nie będą i rzeczywicie pozbawieni byli dotąd opieki i dobrego wpływu.

Skutki też tego ostatniego postanowienia rady szkolnej krajowej objawia się najprędzej i niezawodnie najmilszymi. — Wracając do wyżej wspomnianej profesury, pozwalamy sobie wyrazić życzenie, aby p. Langie głównie się starał o nadanie wykładom swoim praktycznego kierunku i aby uczniom swoim otworzył pole do objaśnienia się z wszelkimi robotami gospodarskimi — aby wykład teoretyczny poparł zawsze doświadczeniem praktycznym w polach i stajniach. Że zaś gospodarstwo jego dotyka gruntami rogatki wiejskiej, przeto nie trudno mu będzie urządzić z uczniami ewentualnie wycieczki gospodarskie i szczerzej radzić naszej zadacie uczynić.

Szczęść mu Boże w pocziw pracy!

Pytania

dla zbadania położenia, dolegliwości i potrzeb przemysłu rekodzielniczego w okręgu izby handlowo-przemysłowej krakowskiej.

(Dokończenie.)

IV. Społeczne stosunki, dotyczące klasy rekodzielniczej.

1. Jakie korzyści przyniosą stowarzyszenia dla rekodzielniczej?

2. Czy można po wolnej asocjacji spodziewać się podniesienia klasy rekodzielniczej pod technicznym i finansowym względem, oraz ożywienia jej duchem przedsiębiorczości?

3. Czy przepisy rozdziału siódmego ustawy przemysłowej, urządzające stowarzyszenia, odpowiadają teraźniejszemu stosunkom klasy rekodzielniczej; jakie zażalenia są przeciwko nim wnieszone i jakich reform wymaga ta instytucja?

4. Czy wspólne przedsiębiorstwa, w których się teraz pojedynczy rekodzielnicy celem postawienia się w możności robienia większych dostaw łączą, są dla tychże korzystne; w jaki sposób i jakimi środkami możnaby tym przedsiębiorstwom do rozwijania się utworzyć drogę?

5. W jakim stosunku stoją teraz asokracje (zaopiecznia) względem rekodzielniczej; czy może rekodzielnik brać w nich udział i jakie w tym względzie zachodzą zażalenia lub życzenia?

6. Czy towarzystwa opiekujące się interesami rekodzielniczymi są dla tychże korzystne; na jakich podstawach powinny się takowe opierać i jakimi środkami możnaby taką instytucję w świat rekodzielniczy wprowadzić?

7. Jakiego mogły być przyczyny tak często teraz pojawiających się tłumnych znowów (strajki) robotników i jakimi środkami możnaby im skutecznie zapobiedz?

8. Czy okazuje się w ogólności u rekodzielników chęć do pracy, popęd do mierności i oszczędności?

9. Jakim sposobem możnaby najskuteczniej zapobiedz coraz uciążliwemu włożeniu i takim indywidualną próżniacze do pracy przyzwyczaj?

10. Jakie są w ogólności stosunki rodzinne w klasie rekodzielniczej; jaki wpływ wywiera żona na gospodarstwo domowe i popęd rekodzielniczy; jak dalece zasługuje na uwagę pomoc dzieci?

11. Jak dalece przez wciągnięcie pomocy kobiet dążyć się zapobiedz znowom męskiej chłodzi; jaki wpływ moralny wywarłoby popieranie samodzielnej pracy kobiety i zarobku jej w zawodzie rekodzielniczym?

12. Co stworzyła asocjacja pod względem (humanitarnym) uczucia moralnej strony człowieka i jakie dalsze postępy w interesie rekodzielniczym możnaby na tym polu przez asocjację otrzymać?

V. Reformy ustawodawstwa ku polityce rekodzielniczej.

1. Czy ustawa z dnia 20 grudnia 1850 r. odpowiada jeszcze teraźniejszemu stosunkom klasy rekodzielniczej; które braki należałyby w niej szczególnie wykaazać i jakiego zaproponować reformy?

Ogłoszenie. — Prezes towarzystwa gospod. galic. na zaszczepi zawiadomienie niniejszem, że zoszte z kolei walne zgromadzenie rady ogólnej tegoż towarzystwa odbędzie się w myśl §§ 24, 26, 27 i 28 statutu dnia 7 i następujących dni lutego 1873 r.

Program tego walnego zgromadzenia uchwalili komitet następujący:

1. Sprawozdanie z czynności komitetu;
2. sprawozdanie dyrekcyj dublańskiej;
3. zamknięcie rachunków towarzystwa, szkoły i folwarku z roku ubiegłego i wybór komisji rachunkowej;
4. sprawozdanie wydawnictwa Rolnika od lipca r. 1873 począwszy;
5. budżet towarzystwa na r. 1873 i uchwalenie procentu, jaki oddziały w tymże roku na opłacenie kosztów zarządu centralnego w myśl § 26 statutu opłacać mają;
6. budżet szkoły i folwarku dublańskiego na rok 1873/4;
7. wybór prezesa, wiceprezesa i członków komitetu w myśl § 34 statutu;
8. wnioski komitetu;
9. posiedzenie poufne pp. delegatów;
10. sprawozdanie z czynności oddziałów;
11. wnioski i życzenia oddziałów.

Po karty legitymacyjne, celem korzystania z przyznawanych zwykłe ulg na kolejach, zechcą się zgłosić pp. delegaci do dotyczących rad oddziałowych, a pp. członkowie wprost do kancelarii komitetu towarzystwa gosp. galic.

Z komitetu towarzystwa gosp. galic.

Lwów 30 grudnia 1872.

Prezes Sekretarz

Smarzewski. J. Grelinger-Grelinski.

W preliiminarzu na r. 1873 na subwencje udzielane ze skarbu państwa przedsięwzięciom kolejowym w Galicji preliiminowane są następujące summy:

Lwowski-czerniowiecki-jasska kolej żelazna. Dochód czysty zagwarantowany dla przestrzeni Lwów-Czerniowiec wynosi 1,500,000 złr. w srebrze, preliiminowany dochód brutto 1,841,262 złr., wydatki ruchu 1,473,010 złr., czysty dochód z rubu 334,774 złr. w srebrze, na pokrycie niedoboru preliiminowano 1,100,000 złr.

Na przestrzeni Czerniowiec-Suczawa zagwarantowany dochód czysty wynosi złr. 700,000 w srebrze, dochód brutto złr. 367,220, wydatki ruchu 368,316 złr. Na pokrycie niedoboru preliiminowano złr. 700,000.

Nie można się spodziewać, że na przestrzeni Czerniowiec-Suczawa okaże się już w najbliższym roku nadwyżka. Natomiast spodziewać się można na przestrzeni Lwów-Czerniowiec, według obliczenia dokonanego w porozumieniu z sekwestratorem, nadwyżki w sumie 400,000 złr.

Galicyjska kolej żelazna Karola Ludwika. Starsza przestrzeń Kraków-Lwów przynosiła dotąd dochód czysty daleko większy od zagwarantowanego. Także i w r. 1873 można oczekiwać równie po myślnych rezultatów.

Dochód nowych po części w r. 1869, a po części w r. 1871 otwartych linii tego przedsiębiorstwa ze Lwowa na Tarnopol do Podwołoczysk i z Krasnego do Brodów pokryje zapewne tylko w części zagwarantowaną sumę 1,545,000 złr. w srebrze, gdyż obrót nie rozwinął się jeszcze dotąd należycie na tych liniach.

Dochód brutto na tej linii preliiminowano w sumie 1,722,476 złr., wydatki ruchu w sumie 1,205,733 złr., a na pokrycie niedoboru 900,000 złr.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna. Dla części tej kolei położonej w Galicji a wynoszącej 194 mil (Przemysł-Lupków) zagwarantowano pięcioprocentowe umorzenie zakładowego kapitału wynoszącego 1,000,000 złr. na milę, zatem w całości 19,400,000 złr., 5% od tego kapitału wynosi rocznie 970,000 złr. w srebrze.

Przestrzeń Przemysł-Szczawne miała być wprowadzoną w ruch w przeciągu dwóch lat, a linia Szczawne-Lupków na granicy węgierskiej w przeciągu trzech lat od 19 grudnia 1869 jako dnia wydania dokumentu koncesji.

Przestrzeń Przemysł-Króścienko-Ustrzyki znajduje się już w ruchu (dziś aż do Lupkowa).

Preliminowano (Przemysł-Lupków) dochód brutto 582,000 złr., wydatki ruchu 407,400 złr., na pokrycie niedoboru złr. 800,000.

Kolej żelazna arcyksięcia Albrechta. Linia Lwów-Strzyż ma być według koncesji z 22 października 1871 wykonaną najpóźniej w półtora roku od tej daty. Skarb państwa daje gwarancję za czysty dochód 1,250,000 złr. w srebrze, która przypada na tę linję w stosunku jej długości do całej sieci kolei żelaznej arcyksięcia Albrechta.

Długość tej linii wynosi 9-5 mil a długość całej sieci około 34 mil. Preliminowano: dochód brutto 285,000 złr., wydatki ruchu 199,500 złr., na pokrycie niedoboru 250,000 złr.

Wystawa powszechna w Wiedniu.

Czytamy w Weltausstellungsk. Correspondenz:

Według doniesień profesora H. chstätttera, wszystkie znakomite kopanie i huty w Urulu robią wielkie przygotowania do obśnięcia wystawy powszechnej. W Turcjijskich kopalniach między koło B. gu-awka w hutach żelaznych w Kuszwie, w kopalniach w Niżnym Tagolsku, Jekaterinburgu i t. d. przedmioty przeznaczone dla wystawy powszechnej są już opakowane. W cesarskiej fabryce w Jekaterinburgu znajduje się obecnie na ukończeniu waza z szarego jaspu Kalkanskiego siedm stóp wysoka. Około 60 osób pracowało dłużej niż 6 miesięcy nad

tem okazałem dziełem, przeznaczonem dla wiedeńskiej wystawy powszechnej.

Wielki udział Francji w wystawie powszechnej wymaga niezbędne podwyższenia środków pieniężnych na ten cel przez rząd przeznaczonych. Z tego powodu rząd francuski przydzielił zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy względem dozwolenia na cele wystawy powszechnej dodatkowego kredytu w sumie 300,000 fr.

Z Washington donoszą, że do 15-go grudnia zgłosiło się 160 wystawców a liczba zapowiadanych przedmiotów jest tak znaczna, że miejsce wyznaczone na placu wystawy zaledwie wystarczy na ich pomieszczenie. Pomiedzy wniesionymi deklaracjami znajduje się cały szereg nowych nadzwyczajnych wynalazków.

W pierwszym tygodniu ubiegłego miesiąca dostawiono na plac wystawy powszechnej: 930 centarów żelaza, 2168 centarów wapna, 222 centarów budulca, 5530 centarów piasku, 9050 centarów cegieł i 2300 centarów różnych innych materiałów.

Prezydent Stanów zjednoczonych Ameryki generał Grant wspominał w mesazu w sposób najsympatyczniejszy o wystawie powszechnej. "Wielkie przygotowania — rzekł prezydent — robią dla wystawy międzynarodowej, która odbyć się ma w przyszłym roku we Wiedniu. Celem wystawy jest podniesienie cywilizacji, wzrost przemysłu i pracy, polepszenie dobrobytu i obrotu a wreszcie zgoda pomiędzy narodami, ponieważ wystawa ta jest pierwszą we wschodniej Europie, przeto spodziewać się należy, że amerykańscy wynalazcy i fabrykanci gotowi są skorzystać z tej sposobności do przedstawienia swoich produktów, jeżeli im pomoć i opieka zapewniona zostanie w sposób odpowiedni. Na ostatniej sesji kongresu udzielono upoważnienie do ustanowienia agentów, których zadaniem będzie reprezentowanie naszego rządu na wystawie powszechnej. Z upoważnienia tego zrobiono użytek, ale brak potrzebnych środków pieniężnych wzbudza obawę, że ważne korzyści z tą sprawą połączone stałyby się niedostępnymi dla obywateli Stanów Zjednoczonych. Polecam zatem tę sprawę waszej rozważać, a przedewszystkiem proponuję, ażeby na ten cel dozwolona została pewna kwota. Ażeby wystawcom amerykańskim zapewnić wszelkie korzyści na wystawie powszechnej, wnoszę, ażeby ministrowi floty upoważnienie do przygotowania dwóch okrętów dla ułatwienia transportu pomiędzy atlantyckimi portami a Tryestem albo innym portem dogodnym do skutecznego dalszego transportowania do Wiednia."

Rząd niderlandzki ofiarował na kosztą udziału tego kraju w wystawie powszechnej 90 tysięcy złr. i zamierza zażądać od izby dalszego kredytu. Rząd bowiem chce ponieść wszystkie koszty z wyjątkiem wydatków na transport i asokrację.

Oświęcim 8 stycznia.

Na targ dzisiejszy przybyło wołów 70. W Wiedniu na poniedziałkowy targ było wołów 2300; płacono za galicyjskie po 34 do 35 złr. za centnar mięsa.

Woły nadeszły na plac tutejszy pójda do Wiednia.

Wiedeń 7 stycznia.

Na targ dzisiejszy dostarczono wołów 2444. Między temi: galicyjskich 972; węgierskich 1052; z prowincji niemieckich 420.

Płacono za centnar lichych 33.50, dobrych 34, a najlepszych 35 złr.

Wszystkie przedko sprzedano.

M. Grabscheid, agent wołowy.

Wiadomości telegraficzne.

Gabin 7 stycznia. Wedle opinii lekarzy aszala cholera w obwodach, z tej strony granicy polskiej leżących.

Berlin 7 stycznia. Posiedzenie Izby niższej. Po odczycie pisma ks. Bismarka i hr. Roona odnoszących się do zmiany osoby prezydenta ministrów i mianowania ministrem wojny generała Kameckiej; przystąpiono do porządku dziennego, na którym stał budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Na zarzuty Laskera co do

Organ Thiersa mówią dość stanowczo, że on jest pewnym zwycięstwem swoich zapartywań; w rzeczywistości zaś zdaje się być wprawdzie, na czujną stronę przechylił się szala, i dlatego prezydent usiłuje przywieść do skutku porozumienie się z prawicą. W Paryżu mówią, chociaż nie zaryczając za prawdę, że próba ta już się udała, i że głowa prawicy, Audifert Pasquier, wstąpi do gabinetu. Wnosząc o telegramy paryżskie, Thiers zdaje się ustępować w kwestji, czyli jemu służy prawo mówienia w zgromadzeniu narodowem; gdyż inaczej nie dałby się zrozumieć zeznania korespondenta, że w razie konieczności dopiero najazutem po jego przemówieniu ma się przystąpić do głosowania. Przez to jego prawo mówienia w izbie traci wszelką wartość.

Szczegółowe ustępstwa, które Thiers postanowił uczynić kurji rzymskiej, nie są jeszcze znane, w każdym razie atoli nie posuną się do zmiany rzymskiej polityki. W zgromadzeniu narodowem już jest interpelacja w sprawie Bourgoinga; bez wątpienia będą z tego powodu mieć miejsce debaty z napadami na rząd. Thiers ogłasza zarówno przez swoje organy, a raz przez usta ministra sprawiedliwości, jak to uczynił przedwczoraj w izbie, że nie zmieni swej rzymskiej polityki, a ta polityka streszcza się w następującej zasadzie: szacunek dla Włoch i szacunek dla stolicy apostołskiej.

O nieporozumieniu Turcji z Serbią pisze belgradzki korespondent do Nat. Ztg. "Dziś, gdy spokój wszędzie prawie panuje w Turcji, — można na pretensje serbskie, jakkolwiek uzasadnione, odpowiedzieć non possumus. Ale inaczej przedstawie się położenie, skoro gdziekolwiek jakie starcie wybuchnie, wtedy gabinet turecki uczucie niedogodności kapryśno Serbji. Doświadczony on tego już podczas powstania w Kandji. Gdy w roku 1862 książę Michał chętnieby się skłonił do ustępstw za oddanie sobie twierdzy, już w roku 1867 rząd sułtański musiał wy-

zmian zaszytych w ministerstwie, odpowiada minister spraw wewn., że publiczność niepowinna przypuszczać, jakoby ministerstwo przestało być Bismarkowem. Stosunek Bismarka do rządu w niczem się nie zmienił."

Drezno 7-go stycznia. Po przemówieniu posłów pp. Biedermann i Sreit za, a p. Ludwika Wigard przeciw prawu konstytucyjnemu, i po odrzuceniu wniosku, podanego przez p. Wigard, o proste przywrócenie prawa konstytucyjnego z roku 1848, przyjęto nowe prawo konstytucyjne z znaczną większością głosów.

Paryż 8 stycznia. Wedle nadesłanych tu z dobrze poinformowanych kół londyńskich doniesień pogorszył się znacznie stan zdrowia cesarza Napoleona.

Wersal 7 stycznia. Zgromadzenie narodowe. W skutek powziętej w przebiegu dnia dzisiejszego przez najskrajniejszą prawicę uchwały wniesiono interpelację o dymisji p. Burging. Minister sprawiedliwości podniósł w swej na nią odpowiedzi, że rząd trzymał się przystępnie i trzymał się nadal będzie wskazanej mu przez p. Thiersa drogi. Z powodu choroby p. Rémusat wniesiono o odroczenie dalszych nad tym przedmiotem obrad, które naznaczone na poniedziałek.

Petersburg 7 stycznia. W książę następcę tronu miał noć bardzo dobrą, a dziś febra zupełnie prawie ustąpiła. Stan sił jest zadawalniający.

Przedwczoraj otworzył się znowu sejm pruski. Odpowiedź, którą w izbie poselskiej dał Eulenburg Laskerowi na jego zapytania o świeżych wypadkach w ministerstwie, nosi ten sam charakter, co upokajające artykuły Provinz. Correspond. i Staatsanzeiger. Powtórzył on znowu, że ustąpienie Bismarka z prezydentury nie stało się dla jakichś zasad, i że ministerstwo Roon jest właściwie ministerstwem Bismarka. Ale to oczyszczanie Roon z konserwatywnym nie bardzo się powiodło. Eulenburgowi, który nie mógł na jego pochwałę powiedzieć, tylko, że głosował za ordynacją powiatową w jej ostatniej formie, i nie sprzeciwiał się nominacji parów. Daleko lepiej maluje polityczne zapartywania Roon wiadomość berlińska, że na sobotniej radzie ministrów hr. Roon głosił przeciw prawu o małżeństwach cywilnych.

Najnowsze wiadomości z Monachium każą przypuszczać, że niezadowolony z Prus znowu wzięto tam górę. Sam król, który ni dawno jeszcze był zwolennikiem jednolitości, postanowił nie czynić odgad żadnych ustępstw wielkiej ojczyźnie. Twierdzą wreszcie, że już mu się sprzykrzył gabinet Pretzschera-Lutza, i że zmiana ministerstwa w Bawarii nie należy dziś do rzeczy niepodobnych.

Organa Thiersa mówią dość stanowczo, że on jest pewnym zwycięstwem swoich zapartywań; w rzeczywistości zaś zdaje się być wprawdzie, na czujną stronę przechylił się szala, i dlatego prezydent usiłuje przywieść do skutku porozumienie się z prawicą. W Paryżu mówią, chociaż nie zaryczając za prawdę, że próba ta już się udała, i że głowa prawicy, Audifert Pasquier, wstąpi do gabinetu. Wnosząc o telegramy paryżskie, Thiers zdaje się ustępować w kwestji, czyli jemu służy prawo mówienia w zgromadzeniu narodowem; gdyż inaczej nie dałby się zrozumieć zeznania korespondenta, że w razie konieczności dopiero najazutem po jego przemówieniu ma się przystąpić do głosowania. Przez to jego prawo mówienia w izbie traci wszelką wartość.

Szczegółowe ustępstwa, które Thiers postanowił uczynić kurji rzymskiej, nie są jeszcze znane, w każdym razie atoli nie posuną się do zmiany rzymskiej polityki. W zgromadzeniu narodowem już jest interpelacja w sprawie Bourgoinga; bez wątpienia będą z tego powodu mieć miejsce debaty z napadami na rząd. Thiers ogłasza zarówno przez swoje organy, a raz przez usta ministra sprawiedliwości, jak to uczynił przedwczoraj w izbie, że nie zmieni swej rzymskiej polityki, a ta polityka streszcza się w następującej zasadzie: szacunek dla Włoch i szacunek dla stolicy apostołskiej.

O nieporozumieniu Turcji z Serbią pisze belgradzki korespondent do Nat. Ztg. "Dziś, gdy spokój wszędzie prawie panuje w Turcji, — można na pretensje serbskie, jakkolwiek uzasadnione, odpowiedzieć non possumus. Ale inaczej przedstawie się położenie, skoro gdziekolwiek jakie starcie wybuchnie, wtedy gabinet turecki uczucie niedogodności kapryśno Serbji. Doświadczony on tego już podczas powstania w Kandji. Gdy w roku 1862 książę Michał chętnieby się skłonił do ustępstw za oddanie sobie twierdzy, już w roku 1867 rząd sułtański musiał wy-

zmian zaszytych w ministerstwie, odpowiada minister spraw wewn., że publiczność niepowinna przypuszczać, jakoby ministerstwo przestało być Bismarkowem. Stosunek Bismarka do rządu w niczem się nie zmienił."

Drezno 7-go stycznia. Po przemówieniu posłów pp. Biedermann i Sreit za, a p. Ludwika Wigard przeciw prawu konstytucyjnemu, i po odrzuceniu wniosku, podanego przez p. Wigard, o proste przywrócenie prawa konstytucyjnego z roku 1848, przyjęto nowe prawo konstytucyjne z znaczną większością głosów.

Paryż 8 stycznia. Wedle nadesłanych tu z dobrze poinformowanych kół londyńskich doniesień pogorszył się znacznie stan zdrowia cesarza Napoleona.

Wersal 7 stycznia. Zgromadzenie narodowe. W skutek powziętej w przebiegu dnia dzisiejszego przez najskrajniejszą prawicę uchwały wniesiono interpelację o dymisji p. Burging. Minister sprawiedliwości podniósł w swej na nią odpowiedzi, że rząd trzymał się przystępnie i trzymał się nadal będzie wskazanej mu przez p. Thiersa drogi. Z powodu choroby p. Rémusat wniesiono o odroczenie dalszych nad tym przedmiotem obrad, które naznaczone na poniedziałek.

Petersburg 7 stycznia. W książę następcę tronu miał noć bardzo dobrą, a dziś febra zupełnie prawie ustąpiła. Stan sił jest zadawalniający.

Przedwczoraj otworzył się znowu sejm pruski. Odpowiedź, którą w izbie poselskiej dał Eulenburg Laskerowi na jego zapytania o świeżych wypadkach w ministerstwie, nosi ten sam charakter, co upokajające artykuły Provinz. Correspond. i Staatsanzeiger. Powtórzył on znowu, że ustąpienie Bismarka z prezydentury nie stało się dla jakichś zasad, i że ministerstwo Roon jest właściwie ministerstwem Bismarka. Ale to oczyszczanie Roon z konserwatywnym nie bardzo się powiodło. Eulenburgowi, który nie mógł na jego pochwałę powiedzieć, tylko, że głosował za ordynacją powiatową w jej ostatniej formie, i nie sprzeciwiał się nominacji parów. Daleko lepiej maluje polityczne zapartywania Roon wiadomość berlińska, że na sobotniej radzie ministrów hr. Roon głosił przeciw prawu o małżeństwach cywilnych.

Najnowsze wiadomości z Monachium każą przypuszczać, że niezadowolony z Prus znowu wzięto tam górę. Sam król, który ni dawno jeszcze był zwolennikiem jednolitości, postanowił nie czynić odgad żadnych ustępstw wielkiej ojczyźnie. Twierdzą wreszcie, że już mu się sprzykrzył gabinet Pretzschera-Lutza, i że zmiana ministerstwa w Bawarii nie należy dziś do rzeczy niepodobnych.

Organa Thiersa mówią dość stanowczo, że on jest pewnym zwycięstwem swoich zapartywań; w rzeczywistości zaś zdaje się być wprawdzie, na czujną stronę przechylił się szala, i dlatego prezydent usiłuje przywieść do skutku porozumienie się z prawicą. W Paryżu mówią, chociaż nie zaryczając za prawdę, że próba ta już się udała, i że głowa prawicy, Audifert Pasquier, wstąpi do gabinetu. Wnosząc o telegramy paryżskie, Thiers zdaje się ustępować w kwestji, czyli jemu służy prawo mówienia w zgromadzeniu narodowem; gdyż inaczej nie dałby się zrozumieć zeznania korespondenta, że w razie konieczności dopiero najazutem po jego przemówieniu ma się przystąpić do głosowania. Przez to jego prawo mówienia w izbie traci wszelką wartość.

Szczegółowe ustępstwa, które Thiers postanowił uczynić kurji rzymskiej, nie są jeszcze znane, w każdym razie atoli nie posuną się do zmiany rzymskiej polityki. W zgromadzeniu narodowem już jest interpelacja w sprawie Bourgoinga; bez wątpienia będą z tego powodu mieć miejsce debaty z napadami na rząd. Thiers ogłasza zarówno przez swoje organy, a raz przez usta ministra sprawiedliwości, jak to uczynił przedwczoraj w izbie, że nie zmieni swej rzymskiej polityki, a ta polityka streszcza się w następującej zasadzie: szacunek dla Włoch i szacunek dla stolicy apostołskiej.

O nieporozumieniu Turcji z Serbią pisze belgradzki korespondent do Nat. Ztg. "Dziś, gdy spokój wszędzie prawie panuje w Turcji, — można na pretensje serbskie, jakkolwiek uzasadnione, odpowiedzieć non possumus. Ale inaczej przedstawie się położenie, skoro gdziekolwiek jakie starcie wybuchnie, wtedy gabinet turecki uczucie niedogodności kapryśno Serbji. Doświadczony on tego już podczas powstania w Kandji. Gdy w roku 1862 książę Michał chętnieby się skłonił do ustępstw za oddanie sobie twierdzy, już w roku 1867 rząd sułtański musiał wy-

zmian zaszytych w ministerstwie, odpowiada minister spraw wewn., że publiczność niepowinna przypuszczać, jakoby ministerstwo przestało być Bismarkowem. Stosunek Bismarka do rządu w niczem się nie zmienił."

Drezno 7-go stycznia. Po przemówieniu posłów pp. Biedermann i Sreit za, a p. Ludwika Wigard przeciw prawu konstytucyjnemu, i po odrzuceniu wniosku, podanego przez p. Wigard, o proste przywrócenie prawa konstytucyjnego z roku 1848, przyjęto nowe prawo konstytucyjne z znaczną większością głosów.

Paryż 8 stycznia. Wedle nadesłanych tu z dobrze poinformowanych kół londyńskich doniesień pogorszył się znacznie stan zdrowia cesarza Napoleona.

Wersal 7 stycznia. Zgromadzenie narodowe. W skutek powziętej w przebiegu dnia dzisiejszego przez najskrajniejszą prawicę uchwały wniesiono interpelację o dymisji p. Burging. Minister sprawiedliwości podniósł w swej na nią odpowiedzi, że rząd trzymał się przystępnie i trzymał się nadal będzie wskazanej mu przez p. Thiersa drogi. Z powodu choroby p. Rémusat wniesiono o odroczenie dalszych nad tym przedmiotem obrad, które naznaczone na poniedziałek.

Petersburg 7 stycznia. W książę następcę tronu miał noć bardzo dobrą, a dziś febra zupełnie prawie ustąpiła. Stan sił jest zadawalniający.

Przedwczoraj otworzył się znowu sejm pruski. Odpowiedź, którą w izbie poselskiej dał Eulenburg Laskerowi na jego zapytania o świeżych wypadkach w ministerstwie, nosi ten sam charakter, co upokajające artykuły Provinz. Correspond. i Staatsanzeiger. Powtórzył on znowu, że ustąpienie Bismarka z prezydentury nie stało się dla jakichś zasad, i że ministerstwo Roon jest właściwie ministerstwem Bismarka. Ale to oczyszczanie Roon z konserwatywnym nie bardzo się powiodło. Eulenburgowi, który nie mógł na jego pochwałę powiedzieć, tylko, że głosował za ordynacją powiatową w jej ostatniej formie, i nie sprzeciwiał się nominacji parów. Daleko lepiej maluje polityczne zapartywania Roon wiadomość berlińska, że na sobotniej radzie ministrów hr. Roon głosił przeciw prawu o małżeństwach cywilnych.

Najnowsze wiadomości z Monachium każą przypuszczać, że niezadowolony z Prus znowu wzięto tam górę. Sam król, który ni dawno jeszcze był zwolennikiem jednolitości, postanowił nie czynić odgad żadnych ustępstw wielkiej ojczyźnie. Twierdzą wreszcie, że już mu się sprzykrzył gabinet Pretzschera-Lutza, i że zmiana ministerstwa w Bawarii nie należy dziś do rzeczy niepodobnych.

Organa Thiersa mówią dość stanowczo, że on jest pewnym zwycięstwem swoich zapartywań; w rzeczywistości zaś zdaje się być wprawdzie, na czujną stronę przechylił się szala, i dlatego prezydent usiłuje przywieść do skutku porozumienie się z prawicą. W Paryżu mówią, chociaż nie zaryczając za prawdę, że próba ta już się udała, i że głowa prawicy, Audifert Pasquier, wstąpi do gabinetu. Wnosząc o telegramy paryżskie, Thiers zdaje się ustępować w kwestji, czyli jemu służy prawo mówienia w zgromadzeniu narodowem; gdyż inaczej nie dałby się zrozumieć zeznania korespondenta, że w razie konieczności dopiero najazutem po jego przem

